

## Homilia ks. Jacek

Całe życie św. Pawła było oddane do miłowania Boga, bo przecież przed nawróceniem, kiedy znamy go z imienia Szaweł był miłośnikiem Boga. Bardzo tego Boga kochał i miłował i w imię obrony swojego Boga, prawdy o swoim Bogu zwalczał chrześcijan, dlatego iż miłował Boga. Miał po prostu błędne poznanie, tak on błędził w sferze poznania, ale nakierowany był na miłowanie Boga, bardzo Boga miłował. Można powiedzieć, iż całe życie czynił dobro, bo myśli jego były dobre, choć czyny niesłuszne wtedy, kiedy zwalczał chrześcijan. Czyn dobry a zarazem niesłusznie moralny. Potem nawrócenie i znów miłowanie Boga, miłowanie Boga już Jedyne, Prawdziwe, bo poznanie otrzymał od samego Boga.

Postawa św. Pawła apostoła uczy nas wiele, uczy miłości do Boga i zarazem uczy pokory, że nie wszystko dane nam wiedzieć. Uczy umiejętności obrony swojej wiary, choć nie chodzi tu o obronę, jaką reprezentował jako Szaweł, chodzi o ten późniejszy okres życia po nawróceniu. Ale uczy nas jeszcze jednego, uczy nas jak my mamy zachowywać się w stosunku do innych ludzi. Pamiętamy te słowa szemrania przeciwko św. Pawłowi, wypominania mu przeszłości, byli tacy, którzy nie chcieli, aby czynił dobro, chcieli wyrzucić go poza nawias chrześcijaństwa, chcieli zarezerwować Boga jedynie dla siebie. Już wtedy istniało coś, co było chęcią podziału chrześcijan na tych lepszych i na tych gorszych. Powiadali „Pamiętacie ile on zła nam uczynił”, nie chcieli widzieć oczami wiary, nadziei, przyszłości ile dobra może uczynić a jak wiemy on jako apostoł Europy narodów uczynił go bardzo wiele.;

W dzisiejszej rzeczywistości my jako Wspólnota określona mianem wspólnoty katolickiej mamy również i to zadane byśmy nigdy nie dzielili ludzi na tych, którzy mają prawo do Boga i na tych, którzy tego prawa nie mają, na tych złych i na tych dobrych. Pamiętajmy, iż zawsze, kiedy opowiadamy się za jakąś grupą społeczną niejako występujemy przeciwko innej grupie społecznej a tego czynić nam nie wolno, bo Jezus Chrystus przyszedł do każdego człowieka. Wielki hart ducha św. Pawła apostoła przewyciężył te ludzkie niechęci kierowane przeciwko niemu, wielki hart ducha a przede wszystkim moc jaką otrzymał od Boga. Nieraz może się zdarzyć, iż zrazimy ludzi do chrześcijaństwa, do Kościoła, do Boga, zrazimy poprzez czynienie podziłów na tych lepszych i na tych gorszych a kiedy spojrzymy na ten obraz, przedstawiający Pana piszącego na piasku i te osoby chcące rzucić kamieniem w kobietę, która grzeszyła i kiedy spojrzymy w swoje sumienia to już będziemy wiedzieć, że nie ma tych lepszych, nie ma tych gorszych, wszyscy są dziećmi jednego Boga, Miłującego Boga. Nawrócenie św. Pawła apostoła ukazuje, więc i tę prawdę, iż póki człowiek żyje może niejako od początku w wielkim trudzie i mozole codzienności w cierpieniu na nowo budować swoje życie, na nowo opowiadać się za Bogiem Miłości, na nowo tworzyć wiele, wiele dobra.

Jako Wspólnota Chleb Życia opowiadamy się za daniem chleba, daniem schronienia drugiemu człowiekowi. Jako Wspólnota z tego chleba i z tego schronienia korzystamy. Róbnymy również krok dalej nie dzieląc ludzi na tych złych, na tych dobrych, na tych, którzy są przy Bogu od początku i na tych, którzy do Boga powracają czynimy ten krok dalej, głośmy, że Bóg Miłosierdzia jest Bogiem wszystkich ludzi i radujmy się z każdego nawrócenia, z każdego powrotu tak jak raduje się Ojciec, jeżeli odnajdzie choćby jedną zaginioną owcę. To musimy zrozumieć, że Bogu bardziej zależy na tym jednym odnalezionym, bo jest odnaleziony niż na pozostałych, którzy są przy nim i jest to słuszne, bo tamtym nic nie grozi, tamci są przy nim, zagrożenie jest wtedy, jeśli ktoś jest zagubiony. Starajmy się z tego radować, starajmy się pomagać, wzmacniać wiarę takiego człowieka obojętnie skąd, w jakim czasie i z jakiego miejsca przychodzi, bowiem światło Ewangelii powinno dotrzeć do każdego żyjącego. Miłość ku Bogu charakteryzowała całe życie św. Pawła tak przed nawróceniem tak po nawróceniu. Niechże taka miłość, taki wzór miłości zmusza nas niejako do większej pracy nad sobą, do większego zrozumienia innego, odmienności drugiego człowieka i miłości niezmiennego Jedyne Boga. Amen.